

Pod Śnieżnik park narodowy nie zawita (?)

Napisano dnia: 2024-09-09 17:25:35



STRONIE ŚLĄSKIE (inf. wł.). Pomysł utworzenia kolejnych parków narodowych, płynący od niektórych naukowców i przedstawicieli rządu, nie u wszystkich osób wzbudza entuzjazm. Na pewno nie ma dużego poklasku w gminie Stronie Śląskie, w odniesieniu do propozycji zorganizowania takiego parku w otoczeniu Śnieżnika.



*- Traktujemy tę kwestię jako wywołanie powszechnego tematu. Natomiast jestem po rozmowie z dyrektorką Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu Katarzyną Łapińską, która zarazem jest wojewódzkim konserwatorem przyrody. Przekazała, że co do utworzenia ŚPK nie powinniśmy się obawiać. Z przekazów ministerialnych wynika, że jednak powstanie parku narodowego na naszym terenie nie jest brane pod uwagę. I o tym mówię np. naszym zaniepokojonym przedsiębiorcom, bo dla nich to by oznaczało konieczność zmiany planów, jeśli idzie o dalsze funkcjonowanie - mówi burmistrz **Dariusz Chromiec**.*

Sama gmina, w sytuacji gdyby park miał zaistnieć, też musiałaby zrezygnować z wielu swoich przysiężek związanych z dalszym proturystycznym rozwojem. Znajdują się wśród nich koncepcja wybudowania kolei gondolowej z Kamienicy na Śnieżnik czy zagospodarowanie Młyńska.

- Teraz mocno nas ogranicza program "Natura 2000", musimy poddawać się rygorom płynącym z faktu istnienia rezerwatów przyrody i Śnieżnickiego Parku Krajobrazowego. Aktualnie do finału zbliża się kontrola przyrody prowadzona przez RDOŚ, w następstwie której już kolejne grunty zostały wyłączone z inwestowania. Uważam, że na naszym terenie ochrona środowiska jest prowadzona szerokim frontem. Stąd nie ma co skłaniać się ku parkowi narodowemu, bo to byłby kolejny hamulec na drodze do dalszego rozwoju gminy strońskiej. Będę sprzeciwiał się głosom proparkowym. Musimy pod uwagę brać aspekt społeczny i ekonomiczny; w końcu my tutaj mieszkamy na co dzień - podkreśla wóldarz.

W gminie Stronie Śląskie aż 3/4 jej powierzchni zajmują lasy, z których kolejna część została przekazana nie tak dawno do rezerwatu. Tym samym powiększyła się otoczka bardziej chronionego obszaru w obrębie Jaskini Niedźwiedziej, gdzie postępują prace związane z udostępnieniem Sali Mastodonta. W warunkach zaistnienia parku narodowego z tym przedsięwzięciem byłoby o wiele trudniej.

(bwb)